

Tajemnica twierdzy szyfrów

Na kilka marcowych i kwietniowych dni Zamek Książ zamienił się w miejsce wyjęte z czasów II wojny światowej, ściśle mówiąc jej ostatnich tygodni. Na frontonie łopotały ogromne flagi ze swastykami, warczały motory ówczesnych wojskowych ciężarówek, jeepów i motocykli. Swoje wojenne zadania wykonywali żołnierze niemieccy, alianccy i rosyjscy. Zobaczyć też można było więźniów w pasiakach. Na planie było dwustu statystów, żołnierzy radzieckich grali członkowie czeskiej grupy rekonstrukcyjnej, czyli hobbyści, którzy samodzielnie odtwarzają pieczołowicie wszelkie szczegóły historyczne. Występował z własnym motocyklem znany stomatolog wrocławski (wielki fan tajemnic tamtego okresu). Prezydent Piotr Kruczkowski też doświadczał tajników produkcji filmowej, o czym zaświadcza zdjęcie zamieszczone w tym wydaniu WIK.

Wszystko to działo się za sprawą ekipy filmowej realizującej serial „Tajemnica twierdzy szyfrów” dla TVP. Oparty na książce Bogusława Wołoszańskiego „Twierdza szyfrów”, mówi o walce wywiadów niemieckiego, alianckiego i rosyjskiego w ostatnim okresie wojny. Popularny i ceniony twórca „Sensacji XX wieku” jest autorem scenariusza serialu i jego producentem. Bogusław Wołoszański, jak podczas innych realizacji przez cały czas obecny na planie, powiedział nam:

- Będzie to serial składający się z trzydziestu godzinnych odcinków. Treść książki nie wystarczyła, dlatego wiele scen rozbudowałem. Chcemy stworzyć serial mocno osadzony w historycznej rzeczywistości. Dbamy, by wszystko było jak w tamtych czasach - miejsca, pojazdy, ubrania, nawet fryzury czy papierosnice, którą każdy palący niemiecki wojskowy

musiał mieć. Dlatego też np. wybudowaliśmy konstrukcję przed zamkiem, która była tu także podczas prac budowlanych prowadzonych przez organizację Todt.

- Czy Zamek Książ „gra” główną rolę?

- Ważną, bo Zamek Książ odgrywał i w czasie II wojny bardzo ważną rolę, były próby przekształcenia go w kwaterę Hitlera. Jego architektura, położenie, otoczenie robi wrażenie. Ja po raz pierwszy byłem tutaj w 2000 r. podczas kręcenia „Sensacji XX wieku” poświęconych wojennym losom zamku. Będziemy także kręcić w okolicach Walbrzycha, w Szczawnie - Teatr i Dom Zdrojowy, w Walimiu, Osówce, Włodarzu, potem w zamku Czocha i w Lubomierzu, w zimie też w zamku w Kliczkowie. W grudniu wrócimy do Książa na zdjęcia zimowe.

- Kogo zobaczymy w tym sensacyjnym serialu?

- Aktorów i realizatorów zainteresowała fabuła, role mundurów, urokliwe plenery, otoczenie sprzętu wojskowego, zawiloci losów wojennych. Mamy więc bardzo dobrych aktorów - Pawła Małasznickiego i Annę Dereszowską, Jana Frycza, Borysa Szycy, Cezarego Żaka, Krzysztofa Globisza, Janę Peszka, Pawła Deląga, Piotra Grabowskiego, Marcina Boska, Danutę Stenkę i Danutę Niklińską. Wszystkich trudno mi tu wymienić. Dodam, że „Tajemnicę...” reżyseruje Adek Drabiński, scenografem jest Wojciech Saloni Marczewski, za zdjęcia odpowiada Waldemar Szmidt, za kostiumy - Jolanta Dłuska i Marek Dzienio.

- Kiedy zobaczymy wszystkie te atrakcje?

- Serial ma trafić do TVP do końca lutego przyszłego roku i w 2007 roku widzowie będą mogli go oglądać.

EKA

foto M. Grochowicz

